

Kochana

Renata Przemyk

Nie muszę pytać czy otworzysz
Bo wiem że jeśli zjawię się to w progu będziesz stać
I zdejmę płaszcz podszyty lękiem
Gdy przy mnie i przy nikim więcej
Twoja jasna twarz

Dajesz mi niepokorne myśli niepokoje
Tyle ich wciąż masz kochana
Nie myśl że nie miniemy nigdy się
Choć łatwiej razem iść pod wiatr

Podtrzymywałaś moja głowę
Nie roztrzaskałam skroni o podłogę póki co
Przed snem wypowiedz moje imię
Przybędę wraz ze świtem
Nie spij jestem już

Dajesz mi niepokorne myśli...